

## USA: WIĘCEJ POMOCY WOJSKOWEJ DLA UKRAINY, GDY ROSJA ZAATAKUJE

---

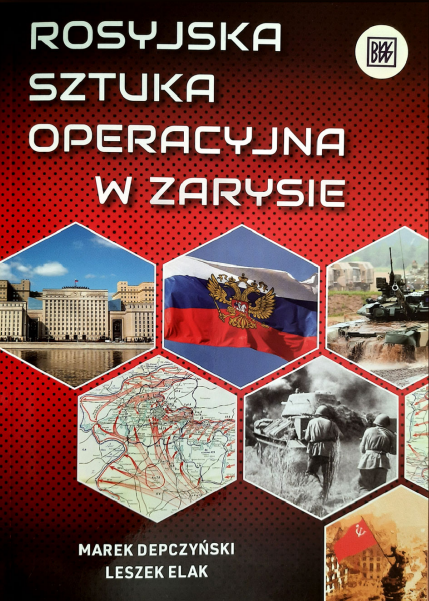
Administracja Joe Bidena w żadnym razie nie zamierza wstrzymać pomocy dla Ukrainy oraz tamtejszych sił zbrojnych. Pomysły, że wraz ze szczytem Biden-Putin doszło do tego rodzaju zablokowania środków finansowych uznaje dość stanowczo za nonsens. Na razie doszło jedynie do wstrzymania dodatkowego pakietu pomocy wojskowej, który miał być odpowiedzią Waszyngtonu na niedawną koncentrację wojsk rosyjskich u granic Ukrainy. Rzeczniczka Białego Domu powiedziała, że obok planowanej wcześniej i zatwierdzonej przez Kongres pomocy, która jest wdrażana, przygotowano "fundusze awaryjne" na wypadek "dalszego wtargnięcia Rosji na teren Ukrainy".

Biały Dom zareagował na doniesienia prasowe, które sugerowały wstrzymanie pomocy finansowej dla Ukrainy. Jen Psaki, sekretarz prasowy obecnej administracji, zaznaczyła, iż pomysł, że Stany Zjednoczone właśnie teraz wstrzymały pomoc w zakresie poprawy bezpieczeństwa Ukrainy, jest wręcz nonsensem. Podkreślając w komentarzu dla mediów, że zaledwie w zeszłym tygodniu – w okresie poprzedzającym szczyt prezydentów Stanów Zjednoczonych i Rosji – Waszyngton zapewnił pakiet pomocy o wartości 150 milionów dolarów, w tym obejmujący systemy uzbrojenia. Co więcej, Psaki zauważyła, że właśnie teraz przekazaliśmy całą kwotę przyznaną przez Kongres Stanów Zjednoczonych w ramach inicjatywy pomocy dla poprawy bezpieczeństwa Ukrainy.

Cytowana Psaki stwierdziła, że na dwa dni przed szczytem z prezydentem Putinem, prezydent Joe Biden niejako przed całym światem i NATO powiedział, że Stany Zjednoczone nadal będą stawiać na Ukrainę. Umożliwiając stronie ukraińskiej dalsze opieranie się rosyjskiej agresji. Biały Dom zaznaczył, że przygotowano również "fundusze awaryjne" na wypadek dalszego rosyjskiego wtargnięcia na terytorium Ukrainy. Prezydent Stanów Zjednoczonych miał przy tym wprost powiedzieć prezydentowi Rosji, że strona amerykańska będzie niezłomnie popierać suwerenność i integralność terytorialną Ukrainy.

**Czytaj też:** [Ukraina nic nie straciła na szczycie Biden-Putin](#)

Stany Zjednoczone od kilku lat przeznaczają na pomoc dla Ukrainy po 250-300 mln USD rocznie. W przypadku tych środków w żadnym razie niczego nie wstrzymano jeśli chodzi o pomoc dla sił zbrojnych Ukrainy oraz całego państwa. Trzeba przypomnieć, że po niespodziewanym rozmieszczeniu znacznych wojsk rosyjskich na okupowanym Krymie oraz w pobliżu ukraińskich granic Stany Zjednoczone awaryjnie przygotowały dodatkowy pakiet pomocy wynoszący ok 100 mln, ale będący kwotą dodatkową. Gdy Rosjanie dokonali wycofania głównych wojsk, Waszyngton nie zdecydował się na aktywizację dodatkowych sum pomocy.



**ROSYJSKA  
SZTUKA  
OPERACYJNA  
W ZARYSIE**

**MAREK DEPCZYŃSKI  
LESZEK ELAK**

**Geneza i ewolucja  
sztuki operacyjnej  
w kręgu rosyjskiej  
kultury politycznej**

**Sklep.Defence 24**

Reklama

Oobecne emocje wokół domniemanego wstrzymania pomocy dla Ukrainy wywołał m.in. tekst Betsy Woodruff Swan oraz Paula Mcleary z „Politico” (pt. ang. „White House freezes Ukraine military package that includes lethal weapons” czyli Biały Dom zamraża pakiet wojskowy dla Ukrainy, który obejmuje śmiertelność broń). Sama lektura wprowadzenia do wspomnianego tekstu mogła wywołać pewne wątpliwości co do postawy administracji Joe Bidena. Wskazano tam, że amerykańscy „urzędnicy przygotowali broń wartą 100 milionów dolarów, gdy Rosja zgromadziła wojska na granicy (z Ukrainą - Defence24), a następnie wstrzymali działania, gdy zbliżał się szczyt Biden-Putin”. Jednakże w dalszej części tekstu jest wprost wskazane, iż chodzi właśnie o rekomendowany przez amerykańską Radę Bezpieczeństwa Narodowego (NSC) w tym roku dodatkowy pakiet pomocy.

**Czytaj też:** [Ukraina: kolejne łodzie patrolowe Mark VI od USA](#)

Lecz było on niejako spięty z problemem znacznego wzrostu obecności wojskowej Rosji przy granicach z Ukrainą. Woodruff Swan oraz Mcleary, zauważają, że od czasu rosyjskiej inwazji na Krym w 2014 roku i wybuchu konfliktu zbrojnego Stany Zjednoczone przekazały Ukrainie pomoc wojskową w wysokości około 2,5 miliarda dolarów. W jej skład wchodziły nieuzbrojone drony, systemy łączności dla różnych rodzajów wojsk, wyposażenie indywidualne, pojazdy (w tym typu Humvee w wersji opancerzonej i nieopancerzonej), ale też broń śmiertelna - np. granatniki przeciwpancerne PSRL, karabiny przeciwprętowe czy uzbrojone łodzie Mark IV (zgodę na dostawę ostatnich dwóch wyraziła administracja Bidena w marcu br.

JR